

5 października 2015



Święto Ziemniaka w Wyszmontowie

W Wyszmontowie, gmina Ożarów, odbyło się Święto Ziemniaka. Mieszkańcy gminy

podziękowali członkowi Zarządu Województwa, Kazimierza Kotowskiego oraz przewodniczącemu Sejmiku Arkadiuszowi Bąkowi za dotychczasowe wsparcie i rady.

Podczas uroczystości na miejscowym stadionie dzieci rozegrały z rodzicami mecz w piłkę nożną, który zakończył się remisem 5:5. Burmistrz Ożarów Marcin Majcher przekazał piłkarzom stroje sportowe. Na scenie wystąpiły zespoły folklorystyczne: Nowianecki, Lasocianie, Ożarowiacy. Do tańca grała Kapela Morki.

- Spotykamy się już po raz drugi na święcie ziemniaka- powiedziała podczas rozpoczęcia liderka lokalnej społeczności, radna **Halina Dragan**. - W naszej kulturze ziemniak zajmuje bardzo poczesne miejsce. To najbardziej popularny produkt używany w kuchni.

Halina Dragan recytowała także specjalnie napisany poemat o ziemniakach: *Frytki, nasze polskie bliny, placki ziemniaczane, na wiele sposobów też są przyrządzane. A kluski leniwe, tak zwane kopytka, już nie wiem, co lepsze, czy kluska, czy frytka. Ruskie pierogi także uwielbiamy, z dodatkiem ziemniaków muszą być zrobione. Lecz najbardziej znane danie z tradycjami, kiedyś w każdym domu - barszczyk z ziemniakami.*

Na spotkanie mieszkańców przybył starosta opatowski Bogusław Włodarczyk. Obecni byli także przedstawiciele gminy Ożarów: burmistrz Marcin Majcher, wiceburmistrz **Paweł Rędzia**k, sekretarz **Tomasz Sobieraj**. - Naszym obowiązkiem jest kultywować to, co było w przeszłości - powiedział podczas spotkania burmistrz **Marcin Majcher**. - Świetnie wywiązują się z tego panie z Koła Gospodyń Wiejskich, miejscowi pasjonaci.

Marcin Majcher poinformował, że Ożarów zrealizował ostatnio inwestycje za ponad 60 mln zł. - Na każdym rachunku podpisanym w Kielcach widnieje podpis członka Zarządu Województwa, Kazimierza Kotowskiego - podkreślił burmistrz. - Trzeba docenić wysiłek Kazimierza Kotowskiego, jego starania. Odbywa się teraz dyskusja, by finansować aglomeracje, wielkie miasta. A my co, jesteśmy gorsi? To zagrożenie dla środowiska wiejskiego. Wspierajmy Kazimierza Kotowskiego i młodego człowieka, przewodniczącego Sejmiku, wiceministra gospodarki Arkadiusza Bąka. Na niego też możemy liczyć.



